

Filip Wojciech Woźniak*

„FINANSOWE FAIR PLAY UEFA” JAKO NOWOCZESNE NARZĘDZIE ROZWOJU FUTBOLU ZGODNIE Z REGUŁAMI KONKURENCJI UE

1. Geneza finansowego *Fair Play* UEFA

Piłka nożna od wielu lat jest najpopularniejszym sportem na świecie. Kolejne wielkie imprezy przyciągają coraz większą widownię. Dobrym przykładem są tutaj ostatnie Mistrzostwa Świata rozegrane w 2014 r. w Brazylii. Według raportu telewizyjnej oglądalności wydanego przez FIFA, turniej oglądało łącznie 3,2 miliarda (a sam mecz finałowy – 1,013 miliarda) ludzi¹. Są kraje, w których oglądalność piłki nożnej przewyższa tę z Igrzysk Olimpijskich. Z danych TVP wynika, że ceremonię otwarcia i zamknięcia Igrzysk w Londynie oglądało łącznie około 7 milionów widzów², natomiast finał Mistrzostw Świata w Brazylii prawie 12 milionów widzów³.

Wraz z rosnącą popularnością rośnie poziom rywalizacji sportowej oraz pieniędzy wydawanych przez kluby piłkarskie na całym świecie. Rywalizacje derbowe

* Mgr Filip Wojciech Woźniak – Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, Koło Naukowe Prawa Sportowego UŁ.

¹ Kantar Media, *2014 FIFA World Cup Television Audience Report*, 2014, s. 6.

² Dane z: <http://media2.pl/badania/95024-IO-2012-w-TVP-18-mln-widzow-386-mln-zl-z-reklam.html>, [dostęp: 21.6.2017].

³ Dane z: <http://sport.tvp.pl/2014fifaworldcup/16036578/12-milionow-widzow-finalu-mundial-rekordow-w-tvp>, [dostęp: 21.6.2017].

takich drużyn jak FC Barcelona i Real Madryt czy Manchester United i Manchester City są czymś więcej niż tylko wydarzeniem sportowym. Są gigantycznym zastrzykiem pieniędzy dla klubów, które potrafią zarabiać coraz więcej w tzw. *dniu meczowym*. Równocześnie, każdy klub w Europie walczy o to, aby awansować do rozgrywek organizowanych przez UEFA lub aby przynajmniej pozostać w najwyższej lidze w swoim kraju. To bowiem zapewni mu odpowiednie dochody z praw telewizyjnych i pozwoli korzystać z usług lepszych piłkarzy. Niebagatelne znaczenie dla końcowego sukcesu danego klubu ma oczywiście sposób zarządzania zarabianymi pieniędzmi i ewentualne wsparcie właściciela, jeśli w budżecie klubowym zabraknie środków na transfery lub, co gorsza, na codzienne funkcjonowanie.

Aby zrozumieć ideę „Finansowego Fair Play UEFA” musimy się cofnąć do 2007 r. Wówczas w Stanach Zjednoczonych rozpoczął się kryzys gospodarczy, którego jedną z przyczyn była nierozsądna polityka banków w zakresie udzielania kredytów hipotecznych. Następnie kryzys ten rozprzestrzenił się na cały Świat, odczuła go więc również Europa. Jesteśmy aktualnie w momencie wychodzenia z kryzysu i po tych paru latach wiemy, że nie było kraju w Europie, którego giełda nie zanotowała okresu długich spadków. Kryzys ten odczuły również kluby piłkarskie.

Kryzys gospodarczy w połączeniu z pewnymi przyzwyczajeniami ludzi zarządzających klubami w krótkim czasie spowodował, że kluby zaczęły się coraz bardziej zadłużać (co nie oznacza, że przed kryzysem nie miały tendencji do zadłużania się). Kluby piłkarskie w całej Europie w sposób niekontrolowany wydawały pieniądze uprawiając przy tym coś, co możemy nazwać „piłkarskim hazardem”. To krótkowzroczne i nieodpowiedzialne myślenie polegało na tym, że drużyna, która np. miała szansę awansować do Ligi Mistrzów UEFA zadłużała się po to, aby wydać pieniądze na transfery nowych zawodników kalkulując sobie przy tym, że po awansie do niej zarobi wystarczająco dużo, aby spłacić swoje długi i przy tym jeszcze sporo zarobić. Oczywiście, perspektywa zarobków w Lidze Mistrzów i jej nieco biedniejszym odpowiedniku – Lidze Europy (wcześniejszym Pucharze UEFA) jest niezwykle kusząca. Według obecnych stawek, sam awans do Ligi Mistrzów to dla klubu zastrzyk finansowy w wysokości 12,7 miliona euro, a w Lidze Europy 2,6 miliona euro. Naturalnie, im dalej klub zajdzie, tym więcej zarobi⁴. Jednakże, jak to w każdym sporcie bywa, nie każdy zdoła osiągnąć zamierzony cel. W przypadku braku awansu do elitarnych europejskich rozgrywek czy też braku utrzymania w najwyższej klasie rozgrywkowej pojawiał się problem. Dług pozostał, a nie było dla niego pokrycia w przychodach. Jeżeli klub przez kolejne lata nie był w stanie święcić sportowych sukcesów, dług nie mógł być spłacony, a wraz z rosnącymi odsetkami stawał się coraz większy.

⁴ Patrz: <http://www.uefa.com/uefachampionsleague/news/newsid=2398575.html> oraz <http://www.uefa.com/uefaeuropaleague/news/newsid=2398584.html>, [dostęp: 21.6.2017].

2. Czas na zmiany

W omawianym okresie europejską „rodziną piłkarską” wstrząsnęło kilka spektakularnych upadków klubów. Ciągące się za FC Portsmouth (dwukrotny Mistrz Anglii i dwukrotny zdobywca Pucharu Anglii) od 2008 r. problemy finansowe doprowadziły do spadku tej drużyny aż do 4. klasy rozgrywkowej w Anglii (tzw. *League Two*). Największe wrażenie wywołał jednak upadek rekordzisty pod względem tytułów Mistrza kraju w całej Europie, czyli szkockiego FC Rangers (54 tytuły mistrzowskie). W 2012 r. rozpoczęto postępowanie upadłościowe. Obecnie FC Rangers to zupełnie nowa spółka, która również musiała wystartować od 4. klasy rozgrywkowej. W 2011 r. straty netto klubów ze wszystkich najwyższych klas rozgrywkowych w Europie wyniosły aż 1,7 miliarda euro!⁵ Stwarzało to istotne zagrożenie dla wizerunku piłki nożnej, a co za tym idzie, mogło doprowadzić do odpływu inwestorów, którzy przypuszczalnie nie chcieliby stracić fortuny na pokrywanie długów spółek do których potencjalnie by weszli lub po prostu woleliby nie być kojarzeni z niewypłacalnymi klubami i rozgrywkami.

UEFA, czyli Europejska Unia Związków Piłkarskich, jako organizacja zrzeszająca 54 krajowe związki piłkarskie, jest odpowiedzialna za dbanie o dobry wizerunek i właściwy rozwój futbolu na Starym Kontynencie. Jak nikt inny, doskonale znała problem, o którym wyżej wspominałem. Było oczywiste, że nadszedł czas na zmiany. We wrześniu 2009 r. Komitet Wykonawczy UEFA jednomyślnie przyjął projekt przepisów dotyczących tzw. Finansowego *Fair Play* (FFP). Dodatkowe wymagania finansowe stawiane klubom miały dołączyć do systemu licencyjnego, który UEFA prowadził już od 2004 r., będąc jego istotnym uzupełnieniem. Idea Finansowego *Fair Play* w krótkim czasie spotkała się z pozytywnym odzewem środowiska piłkarskiego. Pierwszy raz przepisy dotyczące FFP wprowadzono do systemu licencyjnego w 2010 r., a pierwsze oceny stanu finansowego klubów rozpoczęto od sezonu 2011/2012, o czym później. W ocenie autora, był to ostatni możliwy moment do wprowadzenia tego typu rozwiązania, gdyż kilka lat zwłoki spowodowałyby, że problem sięgnąłby za daleko. Na szczęście, UEFA zareagowała w odpowiedniej chwili.

3. Cele i kształt regulacji

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na cele jakie UEFA chce osiągnąć dzięki regulacji FFP:

- wprowadzenie większej dyscypliny i racjonalności do finansów klubów piłkarskich,
- zmniejszenie nacisku na podwyższanie wysokości wynagrodzeń i prowizji,
- zachęcenie klubów do rywalizowania w ramach swoich dochodów,

⁵ UEFA, *The European Club Licensing Report. Financial Year 2011, 2012*, s. 82.

- zachęcenie klubów do długoterminowych inwestycji w drużyny młodzieżowe, kobiece i infrastrukturę,
- ochrona rentowności europejskiego futbolu,
- zapewnienie, że kluby regulują terminowo swoje zobowiązania⁶.

W dobie kryzysu, taka regulacja była konieczna nie tylko ze względu na wizerunek futbolu czy pozyskiwanie inwestorów, ale przede wszystkim ze względu na ochronę wierzycieli. Właśnie dlatego niezbędnym stało się stworzenie transparentnego systemu oceny finansów klubowych, który zapewni wiarygodność działań klubów i zwiększy do nich zaufanie. Systemu, który powstrzyma „piłkarski hazard” i położy nacisk na większe wydatki w przyszłość każdego klubu, czyli wychowanków (którzy przecież zawsze będą tańsi od zawodnika sprowadzonego z zewnątrz) oraz rozwój infrastruktury klubu, tj. budowę nowego stadionu, centrum treningowego, klubowego centrum medycznego itp.

Aktualnie obowiązująca regulacja dotycząca FFP z 2015 r. w niewielkim stopniu różni się od tej z 2010 r. i następnej z 2012 r. Idea i sposób kontrolowania klubów wciąż są takie same. Po pierwsze, kluby piłkarskie chcące brać udział w elitarnych europejskich rozgrywkach organizowanych przez UEFA muszą spełniać swoje zobowiązania w terminie. Zgodnie z podręcznikiem licencyjnym UEFA w szczególności nie może być żadnych zaległych płatności w stosunku do: (1) innych klubów, (2) zawodników, (3) organów podatkowych⁷.

Oczywiście są od tego pewne wyjątki, całkiem zrozumiałe w obrocie gospodarczym. Klub może przedstawić pisemne porozumienie ze swoim wierzycielem przedłużające czas płatności należności. Ponadto, jeżeli klub wykaże, że będzie w stanie dokonać zaległej płatności w następnym okresie przeprowadzania ocen finansowych, jest również szansa że dostanie licencję. Ta część FFP nie jest zbyt skomplikowana i nie budzi większych wątpliwości jeśli chodzi o jej rozumienie.

Dużo bardziej złożony jest tzw. wymóg „wychodzenia na czysto” („*break-even requirement*”), o którym wspominają art. 58 i nast. podręcznika licencyjnego UEFA⁸. Należy od razu podkreślić, że na tą chwilę nie jest to „*wychodzenie na czysto*” w klasycznym ekonomicznym rozumieniu tego określenia. Wymóg ten zakłada bowiem, że kluby będą wydawały mniej i w zdyscyplinowany sposób, ale, od samego początku istnienia FFP, UEFA pozwala na generowanie strat w pewnych rozsądnych granicach. Świadomość skali problemu zadłużania się klubów sprawiła, że osoby odpowiedzialne za tworzenie przepisów o FFP doskonale wiedziały, że nie można od razu zatrzymać tego zjawiska. Wprowadzenie przepisu mówiącego o tym, że kluby natychmiast muszą dostosować swoje wydatki do dochodów w ten sposób, aby nie generować żadnych strat, nie miałyby sensu, gdyż po prostu nie

⁶ *UEFA Club Licensing and Financial Fair Play Regulations, 2015 edition*, dostępny: www.uefa.org/MultimediaFiles/Download/Tech/uefaorg/General/02/26/77/91/2267791_DOWNLOAD.pdf [dostęp: 21.6.2017].

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem.

sprawdziłoby się w zaistniałej rzeczywistości. Ponadto, przy obliczaniu dopuszczalnego deficytu w budżecie klubu nie bierze się pod uwagę niektórych kategorii wydatków. Wiąże się to m.in. z polityką młodzieżową UEFA czy zachęcaniem kobiet do uprawiania piłki nożnej. Zatem, do tej kategorii wydatków należą:

- wydatki na rozwój drużyn młodzieżowych,
- wydatki na rozwój drużyn kobiecych,
- wydatki na rozwój lokalnej społeczności,
- wydatki na rozwój infrastruktury,
- wydatki na działalność poza sportową nie związaną bezpośrednio z klubem.

Co więcej, dopuszczalny deficyt, jaki może zaistnieć w budżecie klubu nie jest liczony dla jednego roku kalendarzowego czy też jednego sezonu rozgrywek. Okres oceny finansowej obejmuje bowiem aż trzy kolejne sezony (poza pierwszym okresem po wprowadzeniu FFP, który obejmował dwa kolejne sezony). Po dokonaniu tych trzech istotnych zastrzeżeń, można przejść do przedstawienia progów dopuszczalnego deficytu. Co do zasady, podczas jednego okresu oceny klub nie może stracić więcej niż 5 milionów euro. Jednakże, UEFA dopuszcza odstępstwo, które jest w praktyce bardzo często wykorzystywane. Wiąże się ono z rolą właściciela, regularnie wspierającego klub finansowo. W takich przypadkach klub może pozwolić sobie na deficyt do wysokości 30 milionów euro jeżeli różnicę pomiędzy obiema kwotami w całości pokryje właściciel klubu. Ewentualne złamanie wymogu „wychodzenia na czysto” będzie miało negatywne skutki dla klubu nie bezpośrednio po zakończeniu okresu oceny, lecz w jeszcze kolejnym sezonie (gdym okres oceny kończy się w sezonie 2015/2016, to negatywnych konsekwencji można spodziewać się od sezonu 2017/2018). Wiąże się to z koniecznością przeprowadzenia odpowiednich czynności przez Organ Kontroli Finansowej Klubów UEFA (*Club Financial Control Body*), o którego działalności jeszcze wspomnę. Poniższa tabela przedstawia przykładowe okresy oceny finansowej ilustrując tym samym działanie wymogu „wychodzenia na czysto”.

Tabela „Okresy oceny finansowej klubów a dopuszczalny deficyt”

Okres oceny	Sezon					Dopuszczalny deficyt		Sezon w europejskich pucharach, na który wpłynie ocena
	2012/2013	2013/2014	2014/2015	2015/2016	2016/2017	bez wsparcia właściciela	ze wsparciem właściciela	
	1						5 mln euro	
2						5 mln euro	30 mln euro	2017/2018
3						5 mln euro	30 mln euro	2018/2019

Kluczową kwestią przy obliczaniu wielkości deficytu jest wartość piłkarzy sprzedanych z i kupionych do ocenianego klubu. Przykładowo w sezonie 2017/2018 dochodzi do transferu Roberta Lewandowskiego z Bayernu Monachium do Realu Madryt za 100 milionów euro. Zawodnik podpisuje pięcioletni kontrakt z hiszpańską drużyną. Gdyby Real musiał do swojego rachunku zysków i strat od razu wpisać kwotę 100 milionów euro, byłoby mu bardzo ciężko (przy wielu innych wydatkach) spełnić wymóg „wychodzenia na czysto”. Jednakże, Real do rachunku zysków i strat pod koniec roku wpisze kwotę 20 milionów euro, która stanowi zamortyzowaną kwotę 100 milionów euro na okres trwania kontraktu (5 lat). Piłkarz jest bowiem traktowany jako środek trwały, a te podlegają amortyzacji. Dzięki temu rozłożeniu kosztów zakupu na raty, klubowi będzie dużo łatwiej spełnić wymogi licencyjne. Równocześnie, po stronie aktywów pojawia się piłkarz o wartości 100 milionów euro, którego wartość z każdym rokiem spada o 20 milionów euro. Jeśli Real po upływie dwóch lat będzie chciał sprzedać zawodnika za np. 70 milionów euro, w swoim rachunku zanotuje zysk w wysokości 10 milionów euro (wartość piłkarza po dwóch latach spadnie bowiem do 60 milionów euro), co z pewnością przyda się przy ocenie pod kątem FFP.

4. Rola Organu Kontroli Finansowej Klubów UEFA

Powyższy mechanizm jest dość skomplikowany i często błędnie rozumiany. W związku z dużym stopniem trudności UEFA wprowadzając przepisy o FFP powołała do oceny pod kątem finansowym specjalne ciało - Organ Kontroli Finansowej Klubów UEFA (Club Financial Control Body). Organ Kontroli Finansowej Klubów należy do Organów Wymiaru Sprawiedliwości UEFA i składa się z dwóch izb: Izby Dochodzeniowej i Izby Orzekającej. Członkowie tego organu są niezawisli i niezależni od innych organów UEFA, podlegając tylko Statutom UEFA, przepisom o Organie Kontroli Finansowej Klubów oraz przepisom proceduralnym dotyczącym licencji. Są powoływani na czteroletnią kadencję z możliwością nieograniczonej ilości reelekcji. Jednocześnie, zgodnie z zasadą *incompatibilitas* nie mogą być członkami innych organów UEFA oraz krajowych związków, lig i klubów należących do UEFA. Od decyzji tego organu można odwołać się do Trybunału Arbitrażowego do spraw Sportu w Lozannie.

Środki dyscyplinarne, jakie można nałożyć za złamanie zasad FFP znajdujemy w art. 29 Przepisów proceduralnych dotyczących Organu Kontroli Finansowej Klubów⁹. Należą do nich:

1. ostrzeżenie,

⁹ *Procedural rules governing the UEFA Club Financial Control Body, Edition 2015*, dostępne: www.uefa.org/MultimediaFiles/Download/Tech/uefaorg/General/02/28/72/46/2287246_DOWNLOAD.pdf, [dostęp: 21.6.2017].

2. reprimenda,
 3. grzywna,
 4. odjęcie punktów,
 5. pozbawienie zysków z rozgrywek prowadzonych przez UEFA,
 6. zakaz rejestrowania nowych zawodników do rozgrywek prowadzonych przez UEFA,
 7. ograniczenie liczby zawodników, których może klub zarejestrować do rozgrywek prowadzonych przez UEFA wraz z limitem finansowym na ich wynagrodzenia,
 8. dyskwalifikacja w trakcie toczących się rozgrywek i/lub wykluczenie z przyszłych rozgrywek,
 9. pozbawienie tytułu lub nagrody.
- Powyższe kary mogą się łączyć.

Nie każde postępowanie przed tym Organem musi się kończyć nałożeniem środka dyscyplinarnego. Istnieje łagodniejsze rozwiązanie dla klubu, który znalazł się „*pod lupą*” UEFA. Postępowanie może zakończyć się ugodą o której mowa w art. 15 Przepisów proceduralnych dotyczących Organu Kontroli Finansowej Klubów¹⁰. Zdaniem autora, ten sposób rozwiązania sprawy pomaga klubom jeszcze lepiej zrozumieć ideę FFP i, dzięki wsparciu organu kontrolującego, pod którego okiem przez pewien czas klub nieustannie pozostaje, poprawić w przyszłości sposób zarządzania, a co za tym idzie, spełnić cel stawiany przed omawianymi przepisami. Ugody cieszą się bardzo dużą popularnością, co jedynie pokazuje nastawienie organu kontrolującego do klubów, którego głównym celem nie jest tylko karanie klubów, ale przede wszystkim edukacja w zakresie rozsądnego zarządzania finansami klubu¹¹. Oczywiście, zawarcie ugody w żaden sposób nie usypia czujności organu kontrolującego. Choć większość z dotychczasowych ugód udało się zrealizować, w ostatnim czasie ugody dotyczące tureckiego Galatasaray Sтамбул i ukraińskiego Dnipro Dnipropietrowsk zostały przez te kluby złamane, a w efekcie kluby te pożegnały się z europejskimi rozgrywkami prowadzonymi przez UEFA na okres odpowiednio dwóch i trzech sezonów, w których się do nich zakwalifikują. Aktualnie trwają postępowania ugodowe wobec portugalskiego FC Porto oraz tureckiego Fenerbahçe SK¹².

Jak pokazują raporty przygotowywane okresowo przez Organ Kontroli Finansowej Klubów, przez te kilka lat „*prześwietlono*” finanse bardzo dużej ilości klubów, co po raz kolejny pokazuje skalę problemu przed jakim stanęła UEFA. W polu kontroli znalazły się takie zasłużone kluby jak FC Barcelona, Real Madryt, Bayern Monachium¹³, PSG, AS Roma czy z „naszego podwórka” Ruch Chorzów¹⁴.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Patrz: <http://www.uefa.org/disciplinary/club-financial-controlling-body/cases/index.html>.

¹² Ibidem.

¹³ UEFA, *Compliance and Investigation Activity Report 2011-2013*, 2013 s. 22.

¹⁴ UEFA, *Compliance and Investigation Activity Report 2013-2015*, 2015 s. 23.

W okresie kilku lat istnienia tego organu, doprowadzono również do ujednoczenia systemów licencyjnych w krajowych związkach. Dzięki temu, już na tym etapie dochodzi do oceny klubu pod względem finansowym i nie każda sprawa musi trafiać do organu kontrolującego w UEFA. W wyniku rozwoju rozwiązań dotyczących FFP i przeniesienia ich na grunt krajowych związków, kontroli zostają poddane już nie tylko kluby, które awansowały do europejskich pucharów, ale również te, które do nich dopiero chcą awansować. Dzięki tej „kontrolnej wstępiej” mogą się przekonać czy przy ewentualnym sukcesie sportowym mogłyby uczestniczyć w europejskich rozgrywkach. Analiza podręcznika licencyjnego Polskiego Związku Piłki Nożnej dla klubów Ekstraklasy na sezon 2016/2017 i następne pokazuje, że jest on tworzony na wzór podręcznika UEFA¹⁵.

5. Kontrowersje związane z prawem UE

Przepisy tak przełomowe jak FFP są często od samego początku trudne do zaakceptowania. Ta regulacja znalazła się w ogniu krytyki wielu ludzi, w których interesie nie było wydawać pieniądze rozsądniej i którzy nie widzieli potrzeby jej wprowadzania, ignorując jakby otaczającą ich rzeczywistość globalnego kryzysu finansowego. Nowe przepisy dotyczące kontroli finansowej klubu były (i są wciąż) przede wszystkim krytykowane pod względem ich zgodności z przepisami unijnymi. Choć sama UEFA działa pod auspicjami prawa szwajcarskiego, to jednak jest w stałym kontakcie z instytucjami europejskimi i dostosowuje swoje regulacje w stopniu potrzebnym do funkcjonowania na całym Starym Kontynencie. Trudno żeby było inaczej, wszak spora część krajowych związków należących do UEFA pochodzi z krajów Unii Europejskiej, a wiele pozostałych z krajów choć do niej nie należą, to i tak wiążą się z nią wieloma umowami o charakterze gospodarczym.

Przepisy dotyczące piłki nożnej muszą być zgodne z unijnymi regulacjami. Co do tego nie można mieć żadnych wątpliwości. Na przestrzeni kilkunastu lat, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swoich wyrokach szanował niewątpliwą odrębność piłki nożnej i jej specyfikę, ale jednocześnie przeprowadzał granicę pomiędzy sportowymi, a ekonomicznymi aspektami futbolu. W orzeczeniu w słynnej sprawie Bosmana¹⁶ (o sygnaturze akt C-415/93) podkreślił, że nie można tworzyć systemu transferowego sprzecznego z interesem gospodarczym zawodników i w ten sposób utrudniać im dostępu do rynku. Takie postępowanie zostało uznane za niezgodne z prawem unijnym. Co zrozumiałe, w ostatnich latach UEFA postępować z ostrożnością jeśli chodzi o tworzenie nowych przepisów, aby sytuacja ze sprawy Bosmana nie powtórzyła się.

¹⁵ Por. PZPN, *Podręcznik licencyjny dla klubów Ekstraklasy. Sezon 2016/2017 i następne*, 2016.

¹⁶ Wyrok TS z 15.12.1995 r. w sprawie C-415/93 *Union royale belge des sociétés de football association i in. v. Bosman i in.*, ECLI:EU:C:1995:463.

Zarzuty wobec przepisów dotyczących FFP koncentrują się wokół art. 101 i 102 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE), czyli tzw. reguł konkurencji. Zgodnie z art. 101. ust. 1. TFUE: „Niezgodne z rynkiem wewnętrznym i zakazane są wszelkie porozumienia między przedsiębiorstwami, wszelkie decyzje związków przedsiębiorstw i wszelkie praktyki uzgodnione, które mogą wpływać na handel między Państwami Członkowskimi i których celem lub skutkiem jest zapobieżenie, ograniczenie lub zakłócenie konkurencji wewnątrz rynku wewnętrznego (...)”. Art. 102 TFUE głosi zaś, że: „Niezgodne z rynkiem wewnętrznym i zakazane jest nadużywanie przez jedno lub większą liczbę przedsiębiorstw pozycji dominującej na rynku wewnętrznym lub na znacznej jego części, w zakresie, w jakim może wpływać na handel między Państwami Członkowskimi”¹⁷. W opinii przeciwników wprowadzonych rozwiązań, UEFA, występująca tutaj zarówno jako przedsiębiorstwo, jak i związek przedsiębiorstw¹⁸, stworzyła przepisy które negatywnie wpływają na handel między klubami. Przesłanka wpływu na handel jest bowiem wspólna dla art. 101 i 102 TFUE. Przesłanka ta, zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), spełniona jest wówczas gdy możliwe jest z wystarczającym prawdopodobieństwem i na podstawie obiektywnych czynników prawnych lub faktycznych, że porozumienie może mieć wpływ na kształt handlu między państwami członkowskimi¹⁹.

Nie ma najmniejszych wątpliwości, że wprowadzenie Finansowego *Fair Play* przez UEFA wpłynęło na handel w UE. Jednakże aby wykazać, że regulacja ta jest niezgodna z art. 101 TFUE należy wskazać, że celem lub skutkiem FFP było zapobieżenie, ograniczenie lub zakłócenie konkurencji na rynku wewnętrznym. W literaturze nie brakuje poglądów, że wymóg „wychodzenia na czysto” tworzy sztuczną granicę popytu na rynku, przez co nie jest on w stanie odzwierciedlić sum jakich gotowi są wydać właściciele klubów²⁰. Pewne pośrednie ograniczenie konkurencji jest zatem zauważalne. O ile w przypadku FFP trudno wskazać łączne spełnienie przesłanek wyjątku od zakazu porozumień z art. 101 ust. 3 TFUE, o tyle bez wątplenia regulacja ta pozytywnie przechodzi tzw. test proporcjonalności ze sprawy C-309/99 *Wouters*²¹. Analizując wyżej całokształt FFP podkreślałem w jak trudnych warunkach gospodarczych nowa regulacja została powołana do życia. Sytuacja finansowa w Europie była zła i trudno było spodziewać się rychłego wyjścia z kryzysu. Bez wątplenia FFP wpływa na handel między klubami, w pewien sposób go ograniczając. Jednakże prawo nie działa w próżni, w oderwaniu od

¹⁷ Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.Urz.UE C 326 z 26.10.2012 r., s. 1-390.

¹⁸ Więcej o tej podwójnej podmiotowości UEFA w UE: F. Woźniak, *Zasady Finansowego Fair Play UEFA w świetle prawa Unii Europejskiej*, Łódź 2017.

¹⁹ Wyrok TS z 30.6.1966 r. w sprawie C-56/65 *Société Technique Minière przeciwko Maschinenbau Ulm*, ECLI:EU:C:1966:38, pkt 7.

²⁰ Kaplan V., *UEFA Financial Fairplay regulations and European Union antitrust law complications*, s. 828.

²¹ Wyrok TS z 19.2.2002 r. w sprawie C-309/99 *Wouters i in.*, ECLI:EU:C:2002:98.

rzeczywistości. Interes wierzycieli, będących w dużej mierze również obywatelami UE wymagał, aby UEFA zaingerowała w swoje przepisy licencyjne i umożliwiła im odzyskanie swoich pieniędzy. Odnosząc się do wspomnianego testu, wprowadzenie FFP było niezbędne dla dobra dalszego właściwego funkcjonowania piłki nożnej na Starym Kontynencie. Ponadto, za adekwatnością FFP przemawiają liczby, o których wspomnę w dalszej części. Wydaje się też, że stworzona regulacja jest proporcjonalna do założonych celów umożliwiając ich skuteczną realizację. Można sobie oczywiście wyobrazić inny system licencyjny – taki który nie przewiduje sankcji, a promuje nagrodami tych, którzy przestrzegają przepisów²², jednakże to mogłoby doprowadzić do pogłębiania różnic pomiędzy klubami w Europie i w konsekwencji przeczyć ideom FFP. W związku z powyższym, przepisy FFP pomyślnie przechodzą test Woutersa i są zgodne z art. 101 TFUE.

Podobnie jest w przypadku art. 102 TFUE. UEFA naturalnie posiada pozycję dominującą w europejskiej piłce nożnej, ale nie wolno zapominać, że to nie jest zabronione przez przepisy unijne. Zabronione jest tylko nadużywanie pozycji dominującej. Ze względu na specyficzną, piramidalną strukturę piłki nożnej, stan takiej dominacji musiał powstać w naturalny sposób. Art. 102 TFUE wylicza przykładowe sytuacje, w których dochodzi do nadużywania pozycji dominującej. Trudno dostrzec, aby UEFA spełniała przesłanki któregokolwiek z nich, zatem przychyliam się do poglądu A. Strouckena, który twierdzi, że „FFP nie mieści się w granicach żadnej z wymienionych w art. 102 TFUE praktyk i w związku z tym nie szkodzi ani konsumentom, ani uczestnikom rywalizacji”. Wyliczenie to nie ma charakteru zamkniętego, więc można wymienić jeszcze takie praktyki jak wyzyskiwanie partnerów czy eliminowanie konkurencji, jednakże podobnie jak w przypadku tych wymienionych w art. 102 TFUE, UEFA wprowadzając FFP nie nadużyła swoim zachowaniem pozycji dominującej.

Wątpliwości wobec przepisów FFP zdążyły już zostać poddane pod jurysdykcję TSUE. Belgijski agent piłkarski, Daniel Striani zaskarżył przepisy dotyczące FFP do belgijskiego sądu, który zwrócił się z pytaniem prejudycjalnym do TSUE. Ciekawostką jest to, że adwokatem reprezentującym Daniela Strianiego był Jean-Louis Dupont, który niegdyś reprezentował Bosmana w jego wygranej sprawie. Z pytania prejudycjalnego dotyczącego sprawy Strianiego (C-299/15) zauważamy, że skarżący podnosili, iż przepisy dotyczące wymogu „wychodzenia na czysto” są niezgodne z art. 101 lub 102 TFUE, że cała regulacja FFP jest niezgodna z art. 45, art. 56 i art. 63 TFUE oraz że art. 65 i art. 66 Podręcznika UEFA dotyczącego licencji dla klubów oraz Finansowego Fair Play naruszają wyżej wymienione przepisy unijne.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej postanowieniem z 16.7.2015 r. uznał, że wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym jest oczywiście

²² System taki proponuje K. Kehrl i w *The Unspecified Specificity of Sport: A Proposed Solution to the European Court of Justice's Treatment of the Specificity of Sport*, s. 433.

niedopuszczalny²³. Trybunał podkreślił, że belgijskiemu sądowi nie udało się dostarczyć istotnych informacji, które mogłyby przekonać Trybunał do zajęcia się kwestiami złamania europejskiego prawa konkurencji. Postanowienie Trybunału wydaje się być jasnym sygnałem, że argumenty przeciwników FFP są chybione. W takim tonie przyjęła je również UEFA, która wyraziła swoje zadowolenie, a postanowienie „nazwała logicznym i rozsądnym” podkreślając przy tym, że FFP jest „systemem wspieranym przez przytłaczającą większość zainteresowanych w europejskim futbolu i który w krótkim czasie dostarczył prawdziwe, konkretne i wymierne rezultaty, które pomogą zabezpieczyć przyszłość i dobrobyt piłki nożnej w Europie”²⁴.

Nie dziwi zatem fakt, że 21.3.2012 r. Komisja Europejska za sprawą swojego Wiceprzewodniczącego i, co warte podkreślenia, Komisarza UE ds. Konkurencji Joaquina Almunii wydała wspólne oświadczenie z reprezentującym UEFA ówczesnym Prezydentem Michele Platiniem w którym odwołując się do celów postawionych przed FFP wyraziła dla niego pełne poparcie. Podkreślono nawet, że „zasady leżące u podstaw FFP mogą służyć jako przykład efektywnego modelu dla innych sportów borykających się z podobnymi finansowymi problemami”²⁵. Trudno o silniejsze poparcie niż wyrażone w tym zdaniu. Przyznano również, iż żaden biznes nie może się utrzymać wydając ciągle więcej niż zarabia. Zwrócono też uwagę na poszczególne kategorie wyłączeń przy obliczaniu dopuszczalnego deficytu w budżecie klubu, co ma wesprzeć długoterminowe inwestycje w piłce nożnej.

6. Sukces regulacji i perspektywa na przyszłość

Siedem lat po wprowadzeniu Finansowego *Fair Play* UEFA regulacja odnosi wymierne finansowe i, szeroko pojęte, „psychologiczne” sukcesy. W moim odczuciu, w europejskich klubach piłkarskich powoli zmienia się mentalność ludzi nimi zarządzających i proces ten będzie stopniowo postępował aż do „uzdrowienia” finansów w piłce nożnej. Te już teraz znacznie się poprawiają o czym świadczą liczby. Według „Przeglądu futbolowych finansów za rok 2015” przeprowadzonego przez Deloitte – międzynarodową firmę doradczą świadcząca usługi doradcze i audytowe, w sezonie 2014/2015 po raz pierwszy od sezonu 2006/2007 każda z lig tzw. „wielkiej piątki” na którą składa się hiszpańska La Liga, angielska Premier League, niemiecka Bundesliga, włoska Serie A i francuska Ligue 1 osiągnęła współczynnik wartości wypłacanych wynagrodzeń w stosunku do przychodów na

²³ Patrz: <http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?td=ALL&language=pl&jur=C,T,F&num=C-299/15>, [dostęp: 21.6.2017].

²⁴ Cały komentarz dostępny: <http://www.uefa.org/mediaservices/newsid=2267061.html>, [dostęp: 21.6.2017].

²⁵ Całe oświadczenie patrz: http://ec.europa.eu/competition/sectors/sports/joint_statement_en.pdf, [dostęp: 21.6.2017].

poziomie 70 % lub mniej. W niemal każdej z nich ten współczynnik spadł (tylko w La Liga wzrósł z 57 % do 60 % co i tak jest dobrym wynikiem w porównaniu do lat poprzednich)²⁶. Postęp jest więc namacalny. Co więcej, analiza porównawcza po 2014 r. przygotowana przez UEFA oddaje największe dotychczasowe zwycięstwo FFP. Otóż, jak wynika z tego raportu straty netto europejskich klubów w ciągu zaledwie trzech lat (2011-2014) zmaleły aż o 4/5! W krytycznym 2011 r. osiągnęły prawie 1,7 miliarda euro, żeby w 2015 r. spaść do zaledwie 323 milionów euro²⁷. Nie ma jeszcze danych za 2016 r., ale wszystko wskazuje na to, że zostanie zanotowany kolejny spadek. Odbywa się to przy równoczesnym wzroście dochodów klubów, co również zaprzecza argumentom o łamaniu swobody przepływu kapitału. Przychody europejskich klubów wzrastają nieprzerwanie od 19 lat (czego w żaden sposób nie zmieniły przepisy FFP) i średnio o 9% rocznie²⁸.

Finansowe *Fair Play* UEFA jest nowoczesnym narzędziem rozwoju futbolu w Europie. Kryzys gospodarczy, który dotarł na Stary Kontynent ze Stanów Zjednoczonych wymagał zdecydowanej interwencji władz europejskiego związku. Interwencji, która chroniąc słuszne interesy wierzycieli, nie naruszy równocześnie unijnych przepisów dotyczących reguł konkurencji. W moim odczuciu, zastosowane rozwiązanie zasługuje na słowa pochwały. Stanowi przemyślaną wizję dbania o dobro piłki nożnej. Jak pokazują statystyki, FFP spełnia swój finansowy cel – w krótkim okresie doprowadziło do znacznego zmniejszenia zadłużenia klubów. Dzięki przemyślanym skonstruowaniu reguł dotyczących obliczania deficytu, przepisy te zachęcają europejskie kluby do inwestowania w młodzież, drużyny kobiece i infrastrukturę wokół klubu, a więc przyczyniają się do budowy zdrowego społeczeństwa w Europie, popularyzacji tego sportu wśród kobiet i służą rozwojowi gospodarczemu (napędzając od nowa „boom budowlany”, który znacznie wyhamował w stosunku do okresu sprzed kryzysu). Z pewnością cieszy fakt, że proceder „piłkarskiego hazardu” został zahamowany i dziś ludzie zarządzający klubami zaczynają myśleć w inny, zdroworozsądkowy sposób, szukając realnego pokrycia dla swoich długów. Oczywiście, nie może dziwić fala krytyki, która spadła na przepisy o kontroli finansowej klubów. Tak duża zmiana podejścia UEFA do polityki klubów nie była w interesie wielu właścicieli, szczególnie tych najmniejszych, którym często wydaje się, że klub piłkarski jest studnią bez dna. Przykłady FC Portsmouth i FC Rangers pokazują jak bardzo mylące jest takie wyobrażenie. Argumenty podnoszone przeciwko FFP nie mogą być uznane za zgodne z ideą prawa unijnego, o czym przekonuje nie tylko analiza art. 101. TFUE, ale również liczby, które pokazują coś zupełnie innego niż wykazują osoby nastawione negatywnie do tych przepisów. FFP nie hamuje swobody przepływu pracowników, usług i kapitału. Wręcz przeciwnie, przychody klubów wzrastają, a przy malejącym zadłużeniu

²⁶ Deloitte, *Annual Review of Football Finance 2015, 2016*, s. 9.

²⁷ *UEFA Club Licensing Benchmarking Report. Financial Year 2015, 2015*, s. 108.

²⁸ *Ibidem*, s. 65.

klubów mogą one sobie pozwolić na wydawanie coraz większych pieniędzy w kolejnych okienkach transferowych. Według obliczeń szwajcarskiego Obserwatorium Futbolu CIES, w sezonie 2014/2015 kluby z „wielkiej piątki” wydały na transfery aż 8,61 miliarda euro. Pełne poparcie Komisji Europejskiej dla UEFA w jej nowym projekcie jeszcze mocniej podkreśla pozytywną rolę FFP dla UE i rozwoju futbolu. Zdaniem autora, jeśli przepisy dotyczące FFP w swoim głównym kształcie przetrwają wszystkie ataki jakimi są poddawane, w ciągu najdalej kilkunastu lat doprowadzą do pełnego uzdrowienia finansów w piłce nożnej. To oczywiście nie będzie oznaczać, że kluby nie będą się od czasu do czasu zadłużać, ale gdy już tak będzie się działo, dzięki przestrzeganiu wprowadzonych regulacji, będzie im dużo łatwiej „wyjść na czysto” i futbolowa rodzina rzadziej będzie musiała patrzeć na upadki zasłużonych klubów.

“UEFA Financial Fair Play” as a modern tool for development of football compatible with European Union competition rules

The following article raises an interesting and quite controversial issue of UEFA Financial *Fair Play* (FFP). In this paper, I focus on the origins of FFP and I also show its aims and shape. Furthermore, I analyzed so called “*Striani case*” (C-299/15). This case opened a discussion on FFP’s compatibility with EU law, especially with competition law. Finally, I show some numbers highlighting the success of FFP and look into the future of this regulations.